

Nie daj się rakowi

dok. ze str. 1

- Panię zgłaszając się na badania profilaktyczne – pytam ordynatora Oddziału Ginekologiczno-Polożniczego w strzeleckim szpitalu, doktora Andrzeja Banysia.

- W zeszłym roku nie udało się nam

- Czy stwierdzenie zmian przedrakowych zawsze oznacza późniejsze zachorowanie na raka?

- Absolutnie nie: zmiany przedrakowe są w pełni wyleczalne, podobnie jak rak w stopniu 0 rokuje całko-

Czynnikami ryzyka dla raka sutka są:

Ryzyko zachorowania na raka piersi wzrasta wraz z wiekiem po ukończeniu 35 lat, a najczęściej zachorowań występuje pomiędzy 50 a 70 rokiem życia

- * Rak sutka u matki lub siostry
- * Otyłość
- * Bezdzielnosć
- * Wieloletnie stosowanie hormonalnych środków antykoncepcyjnych

wykonać wszystkich przewidzianych programami badań: 510 z 800 planowanych mammografii i tylko 164 z 500 w programie profilaktyki raka szyjki macicy. Mam nadzieję, że w tym roku sytuacja nie powtórzy się, choć niektóre osoby trudno przekonać o celowości przebadania się: matka nie chodziła – mówią – to i mnie to niepotrzebne. A badania są konieczne: w ubiegłym roku w trakcie programu profilaktyki wykryliśmy u naszych pacjentek 2 nowotwory szyjki macicy i 10 zmian przedrakowych, a w czasie badań mammograficznych – 6 przypadków raka. W tym roku – już dwa przypadki, z czego jeden w stanie tak bardzo zaawansowanym, że pacjentka już nie żyje.

- Jak wobec tego przekonywać?

- Wszelkimi sposobami, prelekcjami, ulotkami, artykułami w prasie, radio i telewizji nawet ogłoszeniami z ambony, jak to bywało wcześniej. Myślę jednak, że w Japonii znaleziono najlepszy sposób: żadna z kobiet nie zostanie zatrudniona, jeśli wcześniej nie przejdzie wszystkich badań, m.in. u ginekologa, które również wchodzi tam w zakres badań okresowych. U nas nie jest to norma, a powinno. Z moich obserwacji wynika, że do wizyt u ginekologa naj-

wite wyleczenie. Rozpoznanie raka szyjki macicy w odpowiednio wczesnym stadium nie jest równoznaczne z wyrokiem śmierci. Ale u nas przyczyną tak wysokiej umieralności jest późne wykrycie choroby, która jest już w takim stadium zaawansowania, że niemożliwe staje się skuteczne leczenie. Temu właśnie musimy zapobiec.

- A piersi? Co powinno nas zaniepokoić?

- Wszelkie zmiany, których wcześniej nie dostrzegliśmy: guzek, wciągnięcie lub wypuklenie brodawki, zmiany na skórze, wydzieliną z gruczołu. Dlatego tak ważne jest regularne samobadanie piersi, najlepiej po miesiączce, bo wiele osób skarży się na napięcie przedmiesiączkowe. Kobieta zna swój organizm bardzo dobrze, dlatego to ona właśnie zapewne najwcześniej zauważy jakiegokolwiek odchylenia od normy. A każdy guzek utrzymujący się niezależnie od fazy cyklu miesiączkowego jest podejrzany. Jeśli taki zauważymy – konieczne jest natychmiastowe zasięgnięcie opinii lekarza. Zleci na pewno badanie mammograficzne. Może to jednak nie wystarczyć: w przypadku wykrycia zmian mammografia na przykład nie do końca różnicuje

Czynnikami ryzyka dla raka szyjki macicy są:

- * Wiek 25-55 lat
- * Wczesnie rozpoczęte życie płciowe, częsta zmiana partnerów.
- * Zakażenie wirusem HPV
- * Stosowanie hormonalnych środków antykoncepcyjnych, zwłaszcza przed 20 rokiem życia
- * Stany zapalne spowodowane zakażeniami przenoszonymi drogą płciową.
- * Nieprzebranie higieny osobistej, szczególnie higieny życia płciowego.
- * Złe warunki socjalno-ekonomiczne, niedobory żywieniowe, brak witamin

trudniej przekonać mieszkanki wsi.

- Jak często badania cytologiczne należy powtarzać?

- Rak szyjki macicy jest tak postępną chorobą, że nie daje początkowo żadnych objawów. Dlatego do ginekologa powinno się zgłaszać przynajmniej raz w roku, a badania cytologiczne wykonywać co dwa lata. Teoretycznie, bo to lekarz po jednym badaniu określa datę następnego i w razie stwierdzenia nieprawidłowości ukierunkowuje dalsze postępowanie, np. dodatkowe badania USG, nawet dopochwowe, kolonoskopię czy rektoskopię. Warto zauważyć, że w trakcie badania ginekologicznego można wykryć zmiany w jelicie grubym.

zmiany łagodne od złośliwych. Czasem więc lekarz zleca wykonanie dodatkowego USG piersi lub badanie rezonansem magnetycznym, tego jednak w naszym szpitalu się nie wykonuje. Potem konieczna może okazać się biopsja, ewentualnie intra. Ważne jest, by do lekarza chodzić systematycznie i regularnie powtarzać badania. Mammografia może wykryć zmiany od 2 do 4 lat wcześniej, zanim staną się one jawne klinicznie. Im wcześniej zmiany zostaną wykryte – tym lepiej dla zdrowia i życia pacjentki. Zachęcam więc do skorzystania z zaproszeń do przeprowadzenia badań profilaktycznych w naszym szpitalu.

Rozmawiała Marta Górka

Co zostało z samorządności?

W kilku już numerach naszego dwutygodnika opublikowane zostały *Stanowiska Związku Powiatów Polskich czy Konwentu Starostów Województwa Opolskiego*. Niektóre ostre w tonie, inne – łagodniejsze, ale zawsze związane z istotnymi w życiu samorządu terytorialnego kwestiami. Mimo to...

- Wiele problemów poruszanych w *Stanowiskach ZPP* oraz podobnego typu dokumentach innych organizacji zrzeszających samorządy, np. Związku Miast Polskich, Unii Metropolii, czy Związku Województw – mówi starosta Józef Swaczyna – nie jest branych przez rządzących pod uwagę. Dobrym przykładem jest tu finansowanie dróg.

- Jako Związek Powiatów Polskich informując o katastrofalnym stanie dróg samorządowych, zwłaszcza powiatowych, sugerowaliśmy, by władze kraju podjęły działania zmierzające do radykalnej zmiany tej sytuacji. Niestety w zapisach programów operacyjnych przygotowywanych w ramach Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007 – 2013 brak jest jakiegokolwiek wzmianki o roli dróg powiatowych i gminnych oraz propozycji ich modernizacji czy też rozbudowy. Również Strategia Rozwoju Transportu zakładając do 2013 roku wzrost liczby samochodów o 28 - 39 %, a przewozów ładunków transportem samochodowym o 19 - 35 %, pomija całkowicie sprawę rozwoju dróg na szczeblu powiatowym i gminnym! A przecież samorządy nie są w stanie sfinansować inwestycji drogowych, bo tylko w naszym powiecie – by stan dróg doprowadzić do takiego poziomu jak w wielu krajach UE – trzeba byłoby na to wydawać 15 mln złotych każdego roku przez 5 lat. Bardzo dużo, prawda? Ale to drogie zadania: remont 250-metrowego odcinka drogi Jędrzyń-Osiek, wraz z wy-

mianą podłoża to koszt ok. 250 tysięcy złotych. Powiat strzelecki jest jednym z niewielu, który wziął kredyt na takie inwestycje, i to wcale niemały, bo w wysokości 4,5 mln zł.

- Niewłaściwe finansowanie dróg to jeden z sygnalizowanych rządowi problemów. Protestowaliśmy przeciwko temu już w styczniu, po-



Remont 250-metrowego odcinka drogi Jędrzyń-Osiek, wraz z wymianą podłoża to koszt ok. 250 tysięcy złotych

tem w marcu na spotkaniu z ministrem Polaczkim. Następnego dnia zgłaszaliśmy to spotkanie z ministrem Religą, kiedy mówiono o tym, że to powiaty mogą sfinansować podwyżki dla służby zdrowia. To oczywiście wprowadzanie w błąd pracowników ZOZ i opinii publicz-

nej, bo zgodnie z obecnymi przepisami samorządy mogą jedynie dofinansować zakup sprzętu. Tylko tyle.

- I te protesty pozostały bez odpowiedzi, podobnie jak kolejne – już tylko regionalne – kiedy Opolszczyźnie przypało 50 mln euro mniej niż przewidywano, bo skierowano je na wschodnie obszary kraju. Teraz marszałek województwa protestuje w tej sprawie, ale co będzie dalej – nie wiadomo.

- Jeśli głosy organizacji zrzeszających samorządy różnych szczebli są pomijane przez rządzących zupełnym milczeniem – stanowi to przejaw lek-

cewania i zaprzeczenie idei samorządowej. Czy nie do tego zresztą sprowadzają się proponowane ostatnio zmiany w ordynacji wyborczej? I liczenie głosów w blokach list partyjnych? Przecież w tej sprawie nawet stanowisko wspólnej komisji rządu i samorządu było negatywne!

Koncerty pod jodłami

Już po raz 33. Kielce opanowali harcerze i młodzi artyści z Polski i zagranicy. Od 10 do 23 lipca ponad 1000 osób rywalizowało o Harcerskie Jodły.

Wśród nich był zespół „Terne Sztarne” („Terne Cierhaja”), co znaczy Młode Gwiazdy. Dziewczęta i chłopcy z Zespołu Pieśni i Tańca działającego w świetlicy integracyjnej w Zespole Szkół im. Aleksandra Kamińskiego w Strzelcach Opolskich zdobyli Zieloną Jodłę jako wyraz uznania za propagowanie kultury romskiej.

Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej rozpoczął barwny korowód, który przeszedł głównymi ulicami miasta. Podczas marszu każda grupa w asyście mieszkańców Kielca prezentowała swój zespół i region, z którego pochodzi. „Terne Sztarne” głośno pozdrawiał „Halas”, „Element”, „Złote Dzieci”, „Rytm”, „Klips” a potem tańczył w rytm „Ore, ore...”

Na scenie Prezydent Miasta przekazał na czas trwania Festiwalu klucz do bram Kielce na ręce Roxany Złotkowskiej ze Strzelca Opolskich. Dziewięćlatka przyjęła go z uśmiechem w asyście harcerzy z Mogiła i Gorwaczowa.

Już następnego dnia rozpoczęły się warsztaty i przesłuchania konkursowe solistów oraz zespołów tanecznych, teatralnych, folklorystycznych działających w szkołach, w domach kultury, przy stowarzyszeniach oraz zespołach polonijnych. Wiele z nich po raz kolejny uczestniczyło w tych przesłuchaniach. Bo tradycja jest to, że kto tutaj był raz, po okresie wyteżonej pracy wraca po nowe doświadczenia i przeżycia. Czasem po ko-

lejną Złotą, Srebrną, Brązową, czy Zieloną Jodłę. Ponad czterdzieści zespołów było obserwowanych przez kolejne dziesięć dni przez komisje konkursowe i to nie tylko na estradzie.

Wydarzeniem dla strzeleckiego zespołu był udział w sejsji Rady Miasta. Kielcecki dziennik „Echo Dnia” tak pisał o tym: „(...) nie były to tylko grzeczne dziewczynki w mundurkach, ale prawdziwe tancerki, w zwignych strojach z Zespołu Pieśni i Tańca „Terne Sztarne” w Strzelcach Opolskich. Cygańskie tańce porwały radnych i urzędników. (...) Radni, którzy nie mieli śmiałości ruszyć w tany, zebrali się wokół tancerek i bili radośnie brawo. Oj, na długo zapamiętają tę sesję, bo takiej tanecznej jeszcze w Kielcach nie było”.

Warsztaty artystyczne dla grup i solistów były prowadzone przez

profesjonalistów. Grupę strzelecką prowadził pan Jacek Lewandowski – tancerz z zespołu „Mazowsze”, doświadczony instruktor zespołów folklorystycznych z Opoczna i Łowicza, członek wielu europejskich komisji konkursowych.

Wielkim przeżyciem dla uczestników Festiwalu i mieszkańców były sobotnie koncerty na kieleckiej Kadzielni. To amfiteatr, na którym ponad cztery tysiące widzów bawiło się na koncercie „Gospodarze Gościom”, a później „Goście Gospodarzom”. W pierwszym koncercie wystąpili młodzi artyści z województwa świętokrzyskiego. Około 800 osób zaśpiewało i zatańczyło na scenie w swoich najlepszych rolach. Sceneria wieczoru i radosne występy, pokazy sztucznych ogni – na długo pozostaną w pamięci.

Drugi koncert miał miejsce w sobotę

dok. na str. 8



Roksana Złotkowska z kluczem do Kielce